

Głos

Wtorek

18 lutego 2020

nr 14 (LXXV)

cena: 13 Kč

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki



WIADOMOŚCI
WALCZY O BILET
DO ROTTERDAMU
STR. 2-3



EKONOMIA
KAWIARNIA
W SPORTOWYM
KLIMACIE STR. 7



SPORT
WIOSENNY
PIŁKARSKI DETOKS
STR. 8



Grypa w natarciu

PROBLEM: W Republice Czeskiej trwa epidemia grypy. Do regionów o największej liczbie chorych należy województwo morawsko-śląskie. Wysoka zachorowalność wśród dzieci spowodowała, że niektóre szkoły podstawowe i przedszkola ogłosiły „ferie grypowe” – najczęściej tygodniowe.

Danuta Chlup

Najnowsze dane potwierdzają, że pomimo spadku zachorowalności nadal trwa epidemia grypy na terenie całego kraju. Krąży przede wszystkim wirus grypy typu A – poinformowała w piątek główna inspektor sanitarna RC, Eva Gottwaldowa. Najwięcej zachorowań odnotowano w ub. tygodniu w województwach morawsko-śląskim, południowomorawskim i pilzneńskim. W większości regionów RC pod koniec ub. tygodnia chorowało na grype i inne choroby dróg oddechowych 1,5-2 tys. osób na 100 tys. mieszkańców.

Najwięcej chorych na terenie północnych Moraw i Śląska było na początku lutego. W tygodniu od 3 do 7 odnotowano 2166 przypadków na 100 tys. mieszkańców. W ub. tygodniu zachorowalność spadła do 1962 przypadków. Najwięcej chorych jest nadal wśród dzieci do 5. roku życia – w tym przedziale wiekowym choruje 4,5 tys. osób na 100 tys. mieszkańców.

– W województwie morawsko-śląskim w tym tygodniu pojawiło się siedem nowych przypadków grypy typu A o poważnym przebiegu klinicznym, który wymagał hospitalizacji na oddziałach anestezjologiczno-reanimacyjnych oraz intensywnej opieki. Chodziło o chorych z powiatów Bruntal, Frydek-Mistek,

Zalecamy mieszkańcom, aby w miarę możliwości unikali większych skupisk ludzi, a przede wszystkim we wzmożonej mierze przestrzegali podstawowych zasad higieny, takich jak kichanie do chustki oraz mycie rąk po podróży publicznymi środkami transportu. Aby wzmocnić układ odpornościowy, należy spożywać dostateczną ilość owoców i jarzyn, które są naturalnymi źródłami witamin

Eva Gottwaldowa,
główny inspektor sanitarna RC

Opawa i Ostrawa-Miasto, byli to mężczyźni przewlekle chorzy, w wieku od 47 do 70 lat, którzy nie byli zaszczepieni przeciwko grypie – czytamy w sprawozdaniu Państwowego Instytutu Zdrowia z ub. piątku.

Wysoka zachorowalność wśród dzieci spowodowała, że niektóre szkoły podstawowe i przedszkola ogłosiły „ferie grypowe” – najczęściej tygodniowe. Ale nawet WSSE nie ma dokładnych informacji nt. liczby takich szkół. – W przypadku, gdy na grype i inne choroby dróg oddechowych choruje co najmniej 30 proc. uczniów, dyrektor ma prawo ogłosić dni wolne. Tę okoliczność może skonsultować z WSSE, ale nie

ma takiego obowiązku – wyjaśnił Radim Mudra, rzecznik WSSE.

– W naszym powiecie dwa naście placówek szkolnych poinformowało nas o zamknięciu szkół na okres od 3 do 11 lutego – powiedział redaktor Adam Volný, kierownik Wydziału Higieny Dzieci i Młodocianych WSSE we Frydku-Mistku. Również on zaznaczył, że to nie jest ostateczna liczba. „Ferie grypowe” ogłoszono m.in.

osoby zmarły na grype w Republice Czeskiej w bieżącym sezonie grypowym (dane na dzień 7 bm.) Stan 126 chorych wymagał intensywnej opieki medycznej w szpitalach. W sezonie 2018/2019 zmarło w RC na grype blisko 200 osób.

Źródło: Państwowy Instytut Zdrowia

w czeskiej podstawówce w Łomnej Dolnej. Jak się jednak okazuje, w jednej i tej samej miejscowości sytuacja może się różnić w poszczególnych placówkach.

– U nas mamy komplet uczniów w szkole. Zresztą tak się jakoś składa, że w ostatnich dwóch – trzech latach dzieci u nas raczej nie chorują – powiedziała „Głosowi” Małgo-

rzata Przywara, nauczycielka polskiej szkoły w Łomnej.

23

SPOŁECZEŃSTWO

Najważniejsze, że mówimy jednym głosem

Karwina. Zbigniew Mikesz jest nowym pełnomocnikiem gminnym Kongresu Polaków w RC w Karwinie. Zastąpił ustępującego Melchiora Sikorę. Uczestnicy czwartkowego Sejmiku Gminnego KP wybrali też karwińskich delegatów na kwietniowe Zgromadzenie Ogólne Kongresu Polaków w RC. Zostali nimi: Zbigniew Mikesz, Melchior Sikora, Andrzej Bizoń, Krzysztof Matusik oraz Remigiusz Gąsior. STR. 5

KULTURA

Artystyczny miszmasz

Czeski Cieszyn. Paulina Bubík-Szotkowska to młoda artystka, która na co dzień zajmuje się ilustracją, malarstwem, grafiką oraz projektowaniem mody. Do końca marca jej prace można oglądać w czeskokocieszyńskiej Kawiarni i Czytelnicy „Avion”. W piątek odbył się wernisaz jej wystawy „Bieg czasu” („Časosběr”). STR. 6

SPORT

Pucharowa przygoda trwa dalej!

Karwina. Piłkarze ręczni Banika Karwina awansowali w niedzielę do ćwierćfinału Pucharu Challenge, pokonując na własnym parkiecie w rewanżowym spotkaniu portugalską Madeirę 33:27. Gospodarze sprawili swoim fanom piękny prezent, wygrywając nad ubiegłorocznym finalistą Pucharu Challenge i jedną z czołowych drużyn Starego Kontynentu. W ćwierćfinałowym koszyku znajdują się dwa czeskie kluby – oprócz Banika Karwina również Dukla Praga. STR. 9

NAJBLIŻSZE SEJMIKI GMINNE

OSTRAWA	GNOJNIK	SUCHA GÓRNA	BYSTRZYCA	MILIKÓW
 25 lutego 16.30	 28 lutego 18.00	 28 lutego 16.00	 2 marca 17.00	 2 marca 16.00
GALERIA MAGNA	DOM PZKO	DOM PZKO	DOM PZKO	DOM PZKO CENTRUM

NASZ »GŁOS«



Danuta Chlup
danuta.chlup@glos.live

Na sejmiku gminnym w Kocobędzu wywiązała się ciekawa dyskusja nt. dzieci z rodzin narodowościowo mieszanym w naszych szkołach. Jedno z pytań dotyczyło wsparcia dla rodzin polsko-czeskich, które decydują się, czy zapisać dziecko do polskiego przedszkola lub szkoły. Rodzic – Czech (najczęściej matka) nieraz obawia się, że nie będzie w stanie pomóc dziecku w przygotowaniu do lekcji. Niektóre polskie szkoły na Zaolziu oraz Kongres Polaków zareagowały już na tę sytuację. W kilku miejscowościach odbywają się kursy języka polskiego dla rodziców. Odwiedziłam dwa – w Lutyni Dolnej i Cierlicku (z obu pojawił się reportaż). Muszę przyznać, że to bardzo fajna inicjatywa.

Na sejmiku poruszono też inny temat – dzieci z prawego brzegu Olzy w naszych placówkach oświatowych. Ta sprawa dotyczy przede wszystkim PSP w Czeskim Cieszynie, w mniejszym stopniu kilku innych placówek. – Dzieci z Polski nie znają języka czeskiego. To sprawa im problemy, niektóre odchodzą z powrotem do Polski – pojawiły się głosy. – Czy także z tym nie należałoby coś zrobić?

W pierwszej chwili pomyślałam, że to przecież absurd – nikt chyba nie oczekuje od Kongresu Polaków organizowania kursów języka czeskiego?! Ale w dalszym toku dyskusji usłyszałam, że problemy małych Polaków z czeskim rzutują na przebieg lekcji tego języka. Nauczyciele muszą dostosować nauczanie do uczniów z Polski, a „nasze” dzieci na tym podobno traca.

Z drugiej strony dyskutujący przyznawali, że obecność dzieci z Polski pozytywnie wpływa na umiejętność biegłego posługiwania się językiem polskim przez uczniów z Zaolzia.

Może więc mimo wszystko warto się zastanowić, jak pomóc dzieciom z drugiego brzegu Olzy w nauce języka czeskiego? Chociażby dlatego, że dzięki nim dzieci z Zaolzia mają codzienny kontakt ze współczesnym językiem polskim, którego wartość jest nie do przecenienia. Pod warunkiem, że naprawdę chodzi nam o utrzymanie polskości, a nie tylko zaolziańskości.

PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ...

• Konkurencja nie śpi... Wrzesień 1995 roku w Wędrynie. Redaktorzy pisemka „Reporter”, wydawanego przez polską podstawówkę, w akcji...

Fot. WIESŁAW PRZECZEK



CYTAT NA DZIS

Ugrupowanie
Milion Chwil Dla Demokracji

1 marca będziemy głośno protestowali na Rynku Staromiejskim w Pradze. Wybór Stanisława Křečka na rzecznika praw obywatelskich to kolejny dowód na polityczne kumoterstwo i handel demokratycznymi wartościami rządzących partii w Republice Czeskiej

DZIŚ...

18
lutego 2020

Imieniny obchodzą: Konstancja, Sylwan
Wschód słońca: 6.52
Zachód słońca: 17.07
Do końca roku: 317 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Baterii
Przysłowia: „Czasem luty ostro kuty, czasem w luty same pluty”

JUTRO...

19
lutego 2020

Imieniny obchodzą: Konrada, Marceł
Wschód słońca: 6.51
Zachód słońca: 17.08
Do końca roku: 316 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Nauki Polskiej
Przysłowia: „W świętego Konrada, zima nie rada”

POJUTRZE...

20
lutego 2020

Imieniny obchodzą: Leon, Zenobiusz
Wschód słońca: 6.49
Zachód słońca: 17.10
Do końca roku: 315 dni
(Nie)typowe święta: Światowy Dzień Sprawiedliwości Społecznej
Przysłowia: „Tłusty czwartek pączkami fetuje, a od Popielca ścisły post szykuje”

POGODA

wtorek

dzień: 7 do 8 °C
noc: 3 do 0 °C
wiatr: 2-5 m/s

środa

dzień: 0 do 8 °C
noc: 5 do 2 °C
wiatr: 3-5 m/s

czwartek

dzień: 2 do 5 °C
noc: 3 do -2 °C
wiatr: 3-4 m/s

Walczy o bilet do Rotterdamu

Przed rokiem zajął jedenaste miejsce reprezentując Czechy w konkursie Eurowizji. W nadchodzącą niedzielę, w finale telewizyjnej „Szansy na Sukces. Eurowizja 2020”, powalczy o prawo reprezentowania Polski w tegorocznym konkursie Eurowizji. Czy trzyniecjanin Albert Černý pójdzie w ślady Haliny Mlynkowej i Ewy Farnej?

Witold Koźdoń

Albert Černý jest piosenkarzem i gitarzystą, liderem popularnej grupy Lake Malawi. Przed



czytaj więcej na eurowizja.org

Fot. ARC

23

lutego odbędzie się finał „Szansy na sukces. Eurowizja 2020”. Odcinek zostanie wyemitowany na antenie TVP 2 w niedzielę o godzinie 15.15

rokiem był jedną z muzycznych gwiazd trzynieckiego Festiwalu PZKO, a wcześniej wraz ze swym zespołem reprezentował Republikę Czeską na konkursie Eurowizji. Ostatecznie zajął w Tel Awiwie 11. miejsce, osiągając drugi najlepszy wynik w historii Czech.

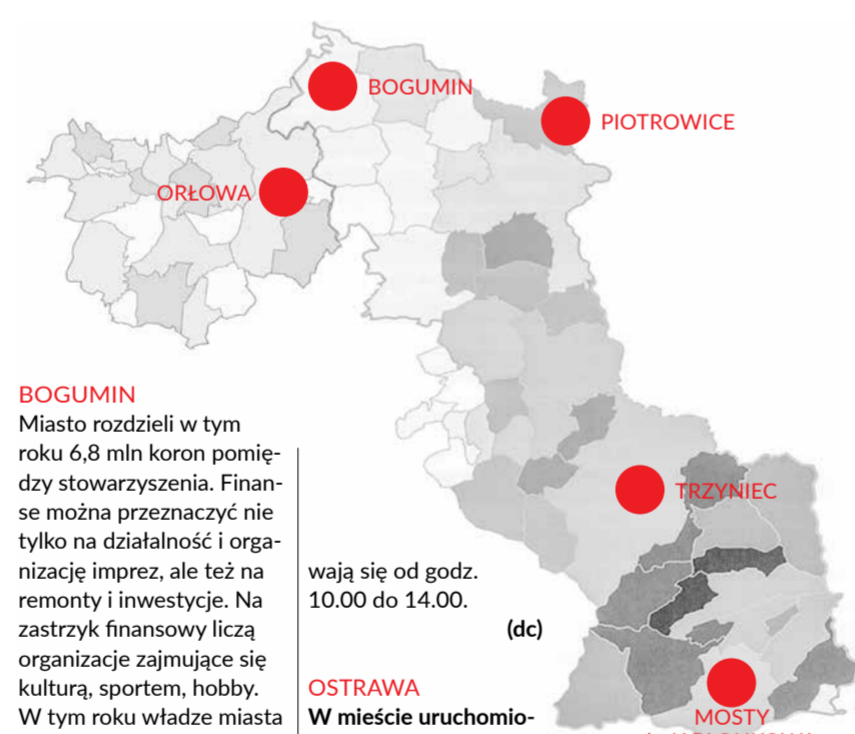
Teraz muzyk chciałby powrócić na eurowizyjną scenę w barwach Polski. TVP postanowiła wyłonić polskiego reprezentanta na konkurs Eurowizji w programie „Szansa na sukces”. W jego trzecim odcinku widzowie poznali ostatniego z tegorocznych finalistów. W niedzielny półfinale wystąpiło siedmiu artystów. Wszyscy byli oceniani przez jurorów, Michała Szpaka, Cleo i Gromee, którzy w poprzednich latach reprezentowali Polskę na Eurowizji. Odcinek upłynął pod znakiem największych przebojów

zespołu The Beatles. Albert Černý zaśpiewał utwór „Please, Please Me”, a widzowie obok niego zobaczyli m.in. artystów, którzy wcześniej próbowali już swych sił w różnych talent show.

Po zakończonych występach Cleo ogłosiła werdykt jury. – Znowu się mocno spierałimy – przyznała artystka, informując jednocześnie, że zwycięzcą odcinka został Albert Černý z Lake Malawi. Tym samym trzyniecjanin dołączył do Kasi Dereni i Alicji Szemplińskiej, czyli laureatek pierwszego i drugiego odcinka eurowizyjnej „Szansa na sukces”. To właśnie ta trójka będzie walczyć o bilet do Rotterdamu.

– Jestem szczęśliwym, ponieważ w ogóle się tego nie spodziewałem. Przede wszystkim chciałem wystąpić w programie „Szansa na sukces”, który od dziecka oglądałem wspólnie z dziadkami – skomentował swój sukces na gorąco w rozmowie z „Głosem” Albert Černý. Trzyniecki muzyk zdradził przy tym, że niezależnie od końcowego rezultatu przygody z „Szansą na sukces” z myślą o polskich fanach Lake Malawi szykuje kilka koncertów. – 1 maja zagramy w Katowicach. Mam więc nadzieję, że uda nam się pójść śladami Ewy Farnej – stwierdził artysta.

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



BOGUMIN
Miasto rozdzieli w tym roku 6,8 mln koron pomiędzy stowarzyszenia. Finanse można przeznaczyć nie tylko na działalność i organizację imprez, ale też na remonty i inwestycje. Na zastrzyk finansowy liczą organizacje zajmujące się kulturą, sportem, hobby. W tym roku władze miasta o dwa miesiące wcześniej niż zwykle zatwierdziły część pomocy finansowej, aby stowarzyszenia miały dosyć czasu na załatwienie firm budowlanych czy też przygotowanie planów działalności. (dc)

MOSTY k. JABŁONKOWA
Od początku lutego do połowy marca w Drzewińcu na Fojstwie (GOTIC) odbywają się czwartkowe warsztaty twórcze dla dzieci. W tym tygodniu, podczas ferii powiatu karwińskiego, dzieci będą tworzyły różne dekoracje z kasztanów, szyszek, liści oraz nasion. Tydzień później zaplanowano warsztaty recyklingu. Tematem marchywocnych spotkań będą wiosna i Wielkanoc. Zajęcia odby-

wają się od godz. 10.00 do 14.00. (dc)

OSTRAWA
W mieście uruchomiono piątą stację pomiaru zanieczyszczenia powietrza. Znajduje się w Gruszowie, w pobliżu koksowni „Svoboda”, którą ostrawianie uważają za znaczące źródło szkodliwych emisji. Pozostałe stacje są umieszczone w Radwanicach (dwie), Marińskich Górach i Porębie. Miasto w skali roku wydaje 3,5 mln koron na działalność pięciu stacji pomiarowych oraz specjalnego pojazdu do monitoringu jakości powietrza. (dc)

PIOTROWICE
W kompleksie sportowym, na kortach tenisowych, klub sportowy International uruchomił plenerowe sztuczne lodowisko. Ma służyć łyżwiarzom od 1 lutego

do 6 kwietnia. Lodowisko ma powierzchnię 24x12 metrów, maksymalna pojemność wynosi 35 osób. Można z niego korzystać codziennie w godz. 15.00-19.00. Publiczna ślizgawka jest w tej miejscowości nowością. (dc)

TRZYNIEC
W najbliższą niedzielę budynek dworca autobusowego będzie przez cały dzień nieczynny. Podróżni nie będą mogli skorzystać z poczekalni, sanitariatów, cukierni ani biura. Tego dnia w obiekcie będą bowiem prowadzone prace malarskie i konserwacyjne. W poniedziałek 24 bm. wszystko wróci do normy. (dc)

59

proc. respondentów, którzy wzięli udział w styczniowych badaniach ankietowych, uważa, że prezydent RC Miloš Zeman utrzymuje kontakt z obywatelami i zna ich problemy. Badania przeprowadziło Centrum Badań Opinii Publicznej. Pozostałe aspekty działalności głowy państwa zostały ocenione mniej pozytywnie, jednak ponad 40 proc. respondentów postawiło Zemanowi ocenę bardzo dobrą lub raczej dobrą, jeżeli chodzi o reprezentację kraju za granicą czy też o dbałość o powagę i godność urzędu prezydenta. 43 proc. ankietowanych uważa, że Zeman jest autorytetem dla obywateli. (dc)

Za mandat zapłacicie kartą

• Jeździecie do Polski samochodami? Zdarza wam się tamać przepisy? Pamiętajcie, że teraz za policyjny mandat możecie zapłacić nad Wisłą od razu. W lutym radiowozy śląskiej drogówki (podobnie jak policyjne patrole w całym kraju) zostały bowiem wyposażone w mobilne terminale płatnicze. – Urządzenia te pozwalają na bezgotówkowe uiszczenie grzywny nałożonej w drodze postępowania mandatowego w miejscu kontroli drogowej kartą płatniczą – informuje asp. Krzysztof Pawlik, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie. Mundurowi przekonują również, że czynność trwa bardzo krótko i nie różni się niczym od płatności za zakupy w sklepie. Osoba ukarana otrzymuje zaś blankiet mandatu oraz potwierdzenie opłaty z terminala. (wik)



Zimowe wędrowanie

Gdy spojrzymy za okno aż trudno uwierzyć, że gdziekolwiek w regionie leży śnieg. Tymczasem nie trzeba wybierać się w wysokie góry, by zakosztować trochę zimy. Dowiedli tego członkowie PTTŚ „Beskid Śląski”, którzy we wtorek przed tygodniem wybrali się na Małą Czantorię. Grupa trzynastu „Beskidzioków” wyruszyła autobusem do Cisownicy. Stamtąd pod kierownictwem Christiana Zaleskiego wyruszyła na szlak. Poranna pogoda nie zachęcała do wyjścia w góry. Było mgliście i nieprzyjemnie. Mimo to wyprawy trzynastu śmiałków organizator bynajmniej nie ocenia jako pechowej. Pogoda była bardzo zmienna. Raz śnieżna

zamięć, raz wyglądające nieśmiało zza czarnych chmur słońceczko. Podczas podejścia turyści zmuszeni byli użyć rączek. – Na szczycie odsoniła się panorama na północ. Widać było Jastrzębie-Zdrój i Żory z okolicami. Przy zejściu z Małej Czantorii do Nydku zahaczyliśmy o pomnik partyzantów. A w Nydku przywitano nas pełne słońce. I pełne zadowolenie – podsumowuje kierownik wycieczki. Na kolejną wycieczkę wtorkową, inspirowaną tym razem „Spacerami ze Zwrotem” wyruszyć można z PTTŚ „BŚ” już dziś, 18 lutego. By wzięć w niej udział należy stać się o godz. 8.50 na przystanku

Ostrawa-Hranečník, gdzie dojeżdżają autobusy z Karwiny i Hawierzowa. Odjazd autobusu nr. 531 z Karwiny o godz. 7.59, z Hawierzowa o godz. 8.20. lub wyjechać z Czeskiego Cieszyna o godz. 7.46 do Ostrawy-Centrum. Od Zamku Śląskoostrawskiego wszyscy pójdą na dalszą trasę razem pod kierownictwem Anny Siekielowej. **Beata „Indi” Tyrna/„Zwrot”**



• Mimo zmiennej aury humoru dopisywały. Fot. ARC „Beskidu Śląskiego”

W SKRÓCIE...

Po polsku na dworcach

Z myślą o obcokrajowcach podróżujących pociągami po Republice Czeskiej komunikacji na dworcach kolejowych od lat ogłaszane są nie tylko w języku czeskim, ale także w języku angielskim. Okazuje się jednak, że w przyszłym roku na wybranych stacjach kolejowych informacje te będą dodatkowo podawane także w języku polskim. 6 lutego odbyło się w Pradze posiedzenie Rady Rządu ds. Mniejszości Narodowych, na którym przedstawiciel Ministerstwa Transportu poinformował obecnych, że Zarząd Infrastruktury Kolejowej podejmie niezbędne działania, by w grudniu 2020 r. ogłoszenia dla podróżnych były odtwarzane także w języku polskim. – Sprawa dotyczy dworców kolejowych w gminach, w których odsetek polskich mieszkańców przekracza 10 procent – informuje Dariusz Branny, reprezentujący Kongres Polaków w RC w Radzie Rządu ds. Mniejszości Narodowych. – W najbliższych miesiącach będę więc monitorował tę sprawę, trzymając rękę na pulsie, by nie doszło do żadnego poślizgu i by Zarząd Infrastruktury Kolejowej bez problemów zdołał zrealizować ten projekt – zapowiada Dariusz Branny. (wik)

realizowania fajnych pomysłów – przybliżył ideę warsztatu Lukáš Raszyk, wiceprezydent Karwiny. W zależności od zainteresowań mieszkańców może powstać warsztat stolarski, obróbki metali, pracownia krawiecka, ceramiczna, kuchnia i piekarnia, pracownia druku trójwymiarowego. (dc)

Wystawa na przystankach



Fot. ARC

Jednym z dobrych sposobów, jak zainteresować ludzi sztuką, jest wyjście z nią na ulice. Pod koniec stycznia zamieniło się w przestrzeń wystawową kilka przystanków autobusowych w Trzyniecu. Galeria Miasta Trzynieca przygotowała wystawę fotograficzną dwójki artystów- fotografów: Dariny Kubikowicz i Tanasisa. Oboje są założycielami trzynieckiego „Atelieru 551”. Tematem nowej wystawy z cyklu „Przystanek Sztuka” jest negatywny wpływ zmian klimatycznych na ludzką psychikę. – Cieszę się, że Darina Kubikowa i Tanasis podjęli się tego tematu, ponieważ są oni znakomitymi fotografami i potrafią za pomocą Regionalnej lub elektronicznie na stronie internetowej miasta. Termin upływa 29 bm. Karwiński warsztat ma się wzorować na „Fajnym Warsztacie”, który działa już w Ostrawie. Można tam pracować z drewnem, metalem i innymi materiałami, można też korzystać z drukarki 3D. – Po warsztacie dla hobbyistów obiecujemy sobie nie tylko rozwój zręczności rzemieślniczej u zdolnych uczniów czy studentów. Chcemy stworzyć przestrzeń do

Pytali o konkrety » Wizji 2035 «

Konkretne rozwiązania stosowane na podstawie „Wizji 2035” były głównym tematem, który interesował uczestników Sejmiku Gminnego Kongresu Polaków w Kocobędzu. Mowa była także o Karcie Polaka i korzyściach płynących z jej posiadania.

Danuta Chlup

W salce na piętrze Domu Kultury i Sportu spotkało się w czwartek ok. dwudziestu osób – przeważnie aktywnych działaczy obu miejscowych kół PZKO. Obecni byli także zastępca wójta Kocobędza – Stanisław Klimek oraz radny, przewodniczący Komisji ds. Mniejszości Narodowych – Roman Bulawa. Sejmik prowadziła pełnomocniczka gminy KP – Natalia Branny, która jest prezesem MK PZKO w Kocobędzu-Ligocie.

Z kocobędzkimi Polakami spotkały się przedstawicielka Rady Kongresu Polaków – Danuta Branna oraz przewodnicząca Rady Przedstawicieli KP – Małgorzata Rakowska. Branna zapoznała uczestników z obecnym składem personalnym organów Kongresu, lecz przede wszystkim z jego działalnością i osiągnięciami kończącej się kadencji. Mówiła m.in. o Zielonej Szkole nad Bałtykiem, z której – choć koszty są coraz wyższe – Kongres nie zamierza zrezygnować, ponieważ jest to ważne spotkanie z Polską dla uczniów naszych szkół. Podkreśliła, że materiałem strategicznym, którym kieruje się Kongres w swoich działaniach, jest „Wizja 2035”. Konkretami jej efektami są m.in. Fundusz Rozwoju Zaolzia oraz powstające właśnie Centrum Rozwoju Zaolzia.

Uczestnicy reagowali na sprawozdanie z działalności Kongresu



• Danuta Branna (na pierwszym planie z prawej) mówi o działalności Kongresu Polaków. Fot. DANUTA CHLUP

konkretnymi pytaniami. Interesowali się, czy ponownie będzie przed Spisem Powszechnym prowadzona kampania promująca polskość – tak, jak w 2011 roku. Kolejny Spis Powszechny w Republice Czeskiej ma się odbyć już w przyszłym roku.

Monika Klimek zastanawiała się, jak dotrzeć z informacjami nt. Kongresu czy Funduszu Rozwoju Zaolzia do młodzieży, do gimnazjalistów. Była zdania, że trzeba się do

nich zwrócić bezpośrednio, może w formie specjalnie przygotowanych ulotek.

Obecnych zainteresowała informacja o wyprawkach dla pierwszoklasistów, które organizuje Macierz Szkolna, wykorzystując wsparcie finansowe z Polski. Kongres w tym roku szkolnym podarował wszystkim pierwszoklasistom w polskich szkołach nowe wydanie „Cudownego chleba” Józefa Ondrusza.

Marian Branny, w nawiązaniu do informacji nt. realizowanej przez Kongres promocji dwujęzyczności w mediach społecznościowych, pytał: – Na kampanii promocyjnej to się kończy, czy może jest jakaś konkretna pomoc dla rodzin dwujęzycznych, które zdecydowały wysłać dzieci do polskiej szkoły?

Od przedstawicielek Kongresu dowiedział się, że w niektórych

Kocobędz będzie miał trzech przedstawicieli na Zgromadzeniu Ogólnym KP. Po jednym wydelegowały oba Koła PZKO, na Sejmiku wybrano trzeciego, gminnego delegata. Będzie nim Stanisław Klimek, rezerwową – Natalia Branny, która została ponadto wybrana na pełnomocniczkę gminną na następny okres.

polskich szkołach organizowane są już kursy języka polskiego dla rodziców – Czechów, wsparte finansowo przez Fundusz Rozwoju Zaolzia Kongresu Polaków. Jeden z uczestników Sejmiku zaproponował, że może niezłym rozwiązaniem byłby kurs internetowy.

– To, jak „Wizja” miała przełożenie na rzeczywistość, będzie jednym z punktów omawianych na Zgromadzeniu Ogólnym – poinformowała Danuta Branna. Rakowska dodała, że dzięki nowej ordynacji wyborczej, na podstawie której na ZO będą miały swoich przedstawicieli poszczególne koła PZKO, Macierzy Szkolnej czy też poszczególne szkoły z ramienia Towarzystwa Nauczycieli Polskich, wszystkie te środowiska będą miały lepszy dostęp do informacji nt. działalności Kongresu.

W dyskusji poruszono także problem z odbiorem sygnału TVP Polonia. Obecni przekonali, że w Kocobędzu nie da się odbierać tego kanału, a szkoda, bo chętnie oglądaliby programy o Zaolziu. Padła propozycja, aby Kongres zbadał sytuację z odbiorem TVP Polonia w skali całego Zaolzia.

Najważniejsze, że mówimy jednym głosem

Zanim jednak prawie 30 osób zgromadzonych w czwartek w Domu Miejscowego Koła PZKO w Karwinie-Fryszacie przeprowadziło wybory, Mariusz Wałach, prezes Kongresu Polaków w RC, przedstawił czterdziestominutową, multimedialną prezentację przybliżającą działalność Kongresu Polaków w RC. Mówił m.in. o Zielonej Szkole nad Bałtykiem, wsparciu polskiego szkolnictwa, prowadzeniu Ośrodka Dokumentacyjnego czy działalności wydawniczej Kongresu Polaków w RC.

– Co roku wszystkie siódme klasy wyjeżdżają nad Bałtyk. Koszt Zielonej Szkoły, w przeliczeniu na jednego ucznia, wynosi około 12 tysięcy koron, ale rodzice płacą tylko 4,5 tysiąca. Resztę pieniędzy zdobywa Kongres. To mówcza praca, ponieważ stale musimy o te fundusze prosić, pisać, zabiegać – mówił Mariusz Wałach.

Prezes Kongresu przekonywał, że dużym sukcesem było także pozyskanie pieniędzy na dofinansowanie Zjazdu Gwiaździstego. Dzięki temu od trzech lat szkoły organizujące tę imprezę nie muszą się troszczyć o koszty. – Mała opłacone wszystkie rachunki. Dla nauczycieli to wielki komfort, ponieważ mogą się zająć wyłącznie poziomem sportowym. A pieni-



• Karwiński Sejmik Gminny Kongresu Polaków odbył się pod dachem Domu Polskiego we Fryszacie. Fot. WITOLD KOZDROŃ

dze na organizację Zjazdu Gwiaździstego zdobyliśmy w Warszawie – mówił.

Mariusz Wałach informował również, że wydawanie „Głosu” kosztuje rocznie 12 milionów koron, tymczasem tylko 40 procent tych kosztów pokrywa dotacja z Pragi. – Resztę pieniędzy musimy zdobyć sami. Zabiegamy o nie w Warszawie, w Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” i Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska”, ale jest to bardzo trudne – przekonywał. Prezes mówił również o „Wizji

2035” oraz Funduszu Rozwoju Zaolzia. Podkreślił jednak, że najlepszą rzeczą, która spotkała go jako prezesa Kongresu Polaków, jest dobra współpraca z władzami PZKO. – Tutaj faktycznie doszło do zasadniczej zmiany. Obecnie wspólnie z PZKO organizujemy wiele przedsięwzięć, ale najważniejsze, że w Pradze i Warszawie mówimy jednym głosem – podkreślił.

W czwartek zebrani usłyszeli też o „Wizji 2035” oraz o działającym przy Kongresie Polaków Funduszu Rozwoju Zaolzia. W ciągu trzech lat

zgłoszono do niego 251 projektów. – Wiąże się z tym ogrom roboty, ale mamy też ogromną satysfakcję, ponieważ dzięki Funduszowi zrodziło się wiele nowych inicjatyw. Otworzyliśmy na przykład kursy języka polskiego dla rodziców z małżeństw mieszanych – informował Mariusz Wałach, dodając, że głównymi beneficjentami FRZ są koła PZKO, a na drugim miejscu plasują się polskie szkoły. – Są placówki, które tworzą fajne projekty, ale są i takie, które jeszcze się nie obudziły. Podobnie zresztą jak koła PZKO. Wiem, że do was trafiły już pieniądze z FRZ i muszę powiedzieć, że bardzo nam się podoba wasz „Teatrzyk bez kurtyny”. Na Zaolziu są już bowiem tylko dwa teatrzyki, które grają w języku polskim. To Wędrzynia i wy – mówił.

– A co się Kongresowi w ciągu ostatnich lat nie udało? – zapytał Eugeniusz Herman. – Walczymy na przykład o polskie słońce, bo okazuje się, że formula zawarcia małżeństwa musi być wypowiedziana w języku czeskim – odpowiedział Mariusz Wałach. – Czescy urzędnicy przekonują, że ślub jako wydarzenie publiczne musi być zrozumiały dla wszystkich, dlatego podniesiono odbywać się po czesku – dodał Dariusz Branny. Przedstawiciele Kongresu Po-

laków przekonywali przy tym, że legislacyjnych spraw, o które walczą, jest znacznie więcej, niektóre z nich ciągną się zaś latami. – Na przykład zabiegamy, by finansowanie „Głosu” było wieloletnie. By dotację przyznawano nam na pięć lat, byśmy nie musieli co roku powtarzać procedury i składać kompletu dokumentów – mówił Dariusz Branny.

– Spraw jest sporo, ale jedną rzecz chcę podkreślić. W kwestii mniejszości narodowych Republiki Czeska ma bardzo wysokie standardy. W efekcie, gdy się spotykamy, mówimy raczej o sukcesach, natomiast nie musimy rozwiązywać poważnych problemów. Nie musimy dziś walczyć o nasze prawa, choć nadal trzeba je skutecznie egzekwować – mówił Mariusz Wałach, podkreślając jednocześnie, że zbliża się kolejny Spis Powszechny. – Podczas ostatniego spisu 2,5 miliona osób nie podało żadnej narodowości, bo nie było takiego obowiązku. Dlatego już teraz zaczynamy namawiać mieszkańców naszego regionu, by za rok „postawili na polskość”. Jeżeli bowiem okaże się, że w zaolziańskich gminach nie będzie 10 procent Polaków, urzędy wielu rzeczy nie będą już musiały – przekonywał Mariusz Wałach. (wik)

SEJMIKI GMINNE PRZED ZGROMADZENIEM OGÓLNYM KONGRESU POLAKÓW W RC



Pomoc Kongresu okazała się niezbędna...

Sucha Górna często stawiana jest za wzór doskonałych stosunków panujących pomiędzy gminą a Miejscowym Kołem PZKO. Być może właśnie to jest głównym powodem, dla którego spora grupa górnosuskich Polaków do dziś nie jest przekonana co do potrzeby istnienia Kongresu Polaków jako instytucji broniącej interesów polskiej mniejszości narodowej w RC.

Beata Schönwald

W górnosuskim samorządzie gminnym nigdy nie brakowało Polaków. Od uzyskania w 1990 roku przez Suchą Górną samodzielności zawsze stanowili oni mniej więcej połowę radnych. Startowali z ramienia różnych ugrupowań („Co-egzystentia-Wspólnota” raczej nie miała tu specjalnego poparcia) i często dzięki głosom preferencyjnym wyprzedzali na liście swoich czeskich kolegów. W bieżącej kadencji w 15-osobowej radzie zasiada ich ośmiu, w 5-osobowym zarządzie – dwóch. Ciekawostką jest natomiast fakt, że żaden z nich nie stanął na czele gminnej komisji ds. mniejszości narodowych. Prowadzi ją Czech, Jan Charvát. Polską mniejszość reprezentują w niej Danuta Chlup, Eugeniusz Faja i Eugeniusz Kiedroń.

– Myślę, że w Suchej Górnej nie ma problemów na tle narodowościowym, ponieważ bardzo dobrze układa się współpraca między gminą, Kołem PZKO i polską szkołą. Kiedy rozmawiamy z pełnomocnikami innych gmin, to oni często się dziwią, jak to u nas bezkonfliktowo działa – mówi pełnomocnik gminny Kongresu Polaków, Jan Galuszka. Przyznaje on, że być może to jest powodem, dla którego kierownictwo MK PZKO traktuje Kongres Polaków jako niepotrzebną instytucję. – Patrząc na to tylko z perspektywy górnosuskiego Koła



• „Suszanie” są chlubą MK PZKO i gminy. Fot. BEATA SCHÖNWALD

PZKO, rzeczywiście można tak sądzić. Z długofalowego i bardziej globalnego punktu widzenia jest jednak inaczej. Jak zauważyła bowiem ostatnio jedna z miejscowych nauczycielek, kiedy pojawiły się np. problemy w szkole w Błędowicach, pomoc Kongresu okazała się niezbędna – podkreśla Galuszka.

Miejscowe Koło PZKO w Suchej Górnej należy do tych, które nie muszą wspominać z sentymentem dawnych dziejów. O jego kondycji materialnej oraz kulturalno-towarzystwej

świadczą to, co dzieje się obecnie. Wystarczy wspomnieć wyremontowany Dom PZKO z kuchnią, świetlicą i pomieszczeniem klubowym na poddaszu, szatnię ZPIT „Suszanie” w nowym obiekcie gminnym, Kluby Kobiet, Chłopa, Młodych i Sportowców, Chór Mieszany „Sucha”, „Chórek” i, oczywiście, „Suszan”, a także takie imprezy, jak np. Bał PZKO, „Spotkanie przy małej czarnej” czy „Fedrowani z folklorym”. – Naszym działaniom sprzyjają zarówno wójt, jak i jego zastępca. Doskonale wie-

dzą, że PZKO i polska szkoła zrobią na polu kultury wszystko, co potrzeba. I potrafią to docenić – stwierdza pełnomocnik Kongresu.

Polska szkoła, mogąca się pochwalić 150-letnią tradycją kształcenia dzieci i młodzieży w języku Kochoanowskiego i Mickiewicza, jest najważniejszym filarem polskości w Suchej Górnej. – Polska szkoła to ważna część życia wielu górnosuskich rodzin, często już mieszanych, gdzie tylko jedno z rodziców ma polskie pochodzenie.

Sejmik Gminny w Suchej Górnej

28 lutego

w Domu PZKO
Początek o godz. 16.00

Polacy w Suchej Górnej

✓ Liczba mieszkańców Suchej Górnej narodowości polskiej (według spisu z 2011 roku): 807

✓ Szkoła Podstawowa i Przedszkole z Polskim Językiem Nauczania (dyrektorka Monika Pląskowa)

✓ Polskie organizacje

✓ Miejscowe Koło Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Suchej Górnej (prezes Jan Zyder)

✓ Macierz Szkolna w Suchej Górnej (prezes Zbigniew Zachwieja)

✓ Pełnomocnik gminny Kongresu Polaków: Jan Galuszka

Rodzice naszych uczniów często nie mówią już po polsku, jednak czują się Polakami i są dumni ze swojego pochodzenia. Naszym celem jest nie tylko nauczanie języka polskiego, historii i geografii Polski, ale też przekazywanie młodym pokoleniom polskich tradycji, patriotyzmu oraz polskiej spuścizny narodowej. Każda lekcja musi być więc naprawdę przemyślana, bogata nie tylko w metody aktywizujące, ale przede wszystkim zrozumiała dla uczniów – zauważa dyrektorka polskiej szkoły i przedszkola w Suchej Górnej, Monika Pląskowa.

Miejscem, w którym polskie słowo nadal ma się dobrze, jest również górnosuska parafia katolicka. Większość intencji jest w języku polskim. Z polskim słowem pisanym można się również spotkać na stronach książek wchodzących w skład polskiego księgozbioru Gminnej Biblioteki Publicznej.

Czytasz? Czytam!

W naszej błędowickiej podstawówce możemy brać udział w wielu zajęciach pozalekcyjnych. W szkole działa między innymi bardzo lubiany Klub Młodego Czytelnika. Na czym polega fenomen naszego czytelnictwa? Dzięki wsparciu finansowemu Funduszu Rozwoju Zaolzia Kongresu Polaków w RC mamy mnóstwo pięknych, atrakcyjnych książek pachnących nowością, które zachęcają do pooglądania i przeczytania. Są i takie tytuły, po które trzeba „stać w kolejce”, żeby je przeczytać. Za przekazane finanse serdecznie dziękujemy.

Uczniowie PSP Błędowice



Fot. ARC

Kameralne, » papuciowe« ostatki

– Jeśli pamiętacie, przed rokiem trochę improwizowałem, wy zaś usłyszeliście przeróbkę „Balu w operze” Juliana Tuwima. W tym roku chciałbym was przywitać słowami piosenki braci Golców „Ściernisko”. „Chociaż tutaj pusty parkiet, ale będzie ścisk i show, bo tam w rogu didżej stoi i do północy będzie „groł”. A tam w barze na was czeka ciastko, wino i „gorzołka”. To wszystko to zapowiedź tego, co was tutaj dziś czeka – żartował, witając uczestników sobotniego Balu Papuciowego w Hawierzowie-Suchej, prezes tamtejszego Miejscowego Koła PZKO, Franciszek Jasiok.



• Jak na Bal Papuciowy przystało, w sobotę w Hawierzowie-Suchej tańczono w papuciach.



• Wydarzenie jest raczej kameralnym spotkaniem przyjaciół. Zdjęcia: WITOLD KOZDOŃ

Witold Kozdoń

Jak zwykle karnawałowe ostatki przyciągnęły do Świątlicy PZKO kilkadziesiąt osób. Do tańca grał DJ Jędrzejczyk, były kytolion, loteria i kwiaty dla pań. Jak na polski bal przystało, nie zabrakło też tradycyjnego poloneza. W pierwszej parze poprowadziła go Renata Fi-

lus, skarbnik Koła. – Kąpcie wcale mi nie przeszkadzały bo wbrew pozorom nie spadają, są za to bardzo wygodne i dobrze się w nich tańczy – przekonywała.

Balowiczka przypomniała przy tym, że co roku przychodzi na pezetkaowski bal w „papuciach”. – Trzeba je mieć, ponieważ to bal papuciowy – żartowała. – Wcześniej jednak zawsze miałam kąpcie zamknięte, natomiast dziś

dla odmiany, po raz pierwszy mam na nogach kąpcie wsuwane. Być może później zamienię je na kąpcie zamknięte, z pewnością jednak nie włożę dziś na nogi żadnych butów na obcasach – stwierdziła.

Organizowany od 2003 r. Bal Papuciowy to obok dożynek największa coroczna impreza przygotowywana przez Miejsce Koło PZKO w Hawierzowie-Suchej.

– Błędowice i Sucha Górna mają swoje bale szkolne, natomiast nasza zabawa jest pomyślana jako bal ostatkowy. Kiedyś organizowaliśmy ją w pobliskim Domu Kultury. Hulaliśmy wtedy do rana, czasy się jednak zmieniły. Nasze Koło PZKO systematycznie „topnieje”, przenieśliśmy więc karnawałowe bale do naszej Świątlicy – tłumaczył Franciszek Jasiok.

Dodał, że koło PZKO w Hawierzowie-Suchej liczy obecnie niespełna 130 członków. – Natomiast dziś bawi się z nami około 40 osób. Bal nazwaliśmy „papuciowym”, ponieważ jest skromny. Dzisiejsze wydarzenie to bowiem raczej kameralne spotkanie przyjaciół. Zaczynamy je zaś już o godzinie 17.00 po to, żeby skończyć o północy, bo trzeba wracać do domów i do wnuków – żartował Franciszek Jasiok.

Artystyczny miszmasz

Piątkowy wernisaż krótkim, muzycznym występem uświetnił Adam Bubik, znany czeskosłowacki piosenkarz i kompozytor, a prywatnie mąż artystki.

– Ta ekspozycja to moja pierwsza samodzielna wystawa. Jak wskazuje nazwa, jest zbiorem bliskich memu sercu prac z różnych etapów mego życia i z różnych dziedzin. Prac, które na dodatek wykonałam różnymi technikami. Jest to więc smagowy rodzaj artystyczny miszmasz – mówiła bohaterka wieczoru.

Paulina Bubik-Szotkowska jest absolwentką Szkoły Artystycznej we Frydku-Mistku. Swoją pasję rozwijała w Szkole Artystycznego Projektowania Ubioru w Krakowie. Do jej największych osiągnięć należy zdobycie laurów w Polish Talent Support, czyli polonijnym projek-

cie skierowanym do młodzieży zainteresowanej nauką na artystycznych kierunkach takich, jak moda, fotografia, aktorstwo, taniec czy projektowanie wnętrz. Brała także udział w prestiżowym Cracow Fashion Week 2017. Jej debiutancką wystawę zorganizowała natomiast Stowarzyszenie „Pūda” we współpracy z Biblioteką Miejską w Czeskim Cieszynie.

Na co dzień twórczość artystki charakteryzuje się subtelnością, kruchością i gracją, które – według Pauliny Bubik-Szotkowskiej – cechują każdą kobietę. W „Avionie” prezentuje ona teraz próbkę swego malarstwa, ale pokazuje także rysunki, ilustracje (m.in. z wydanej przez Kongres Polaków w RC książki „Sękać ludzi” Karola Piegzy i płyty CD Adama Bubika) czy ilustracje modowe. (wik)



Wystawa jest nietypowa, ponieważ nie ma żadnego tematu przewodniego. Mam jednak nadzieję, że dzięki pokazanym pracom jeszcze lepiej mnie poznacie. Nie będę o nich długo mówiła, chcę za to podziękować wszystkim, którzy mnie wspierali

Paulina Bubik-Szotkowska



• Piątkowy wernisaż wystawy „Bieg czasu” okazał się sporym wydarzeniem kulturalnym. Fot. WITOLD KOZDOŃ



POLSKI BIZNES (64)

Kawiarnia w sportowym klimacie

W centrum Bystrzycy, w wybudowanym przed kilku laty kompleksie wielofunkcyjnym, można wypić kawę czy drinka w nowoczesnie urządzonej, przestronnej barze. Prowadzi go Paweł Sajdok.

Sajdok jest prezesem zarządu spółki akcyjnej Bystřice – Centrum, która wybudowała Centrum Wielofunkcyjne i która jest jego właścicielem.

– Tworząc koncepcję Centrum, ustaliliśmy, że będą tu mieszkania, gabinety lekarskie i pracownie fizjoterapeutów, apteka. Wtedy też wpadliśmy na pomysł, żeby urządzić w tym miejscu kawiarnię. W Bystrzycy działały restauracja, piwiarnia, cukiernia, ale klasycznej kawiarni nie było – opowiada przedsiębiorca.

Sajdok wynajął pomieszczenia od właściciela budynku i zaczął urządzać lokal, który jest połączeniem kawiarni i baru. Nazwał go BAAR 72. Sam zaprojektował wystrój wnętrza i wraz z rodziną własnymi rękami tworzył to miejsce od podstaw. W czerwcu minął cztery lata od otwarcia kawiarni.

Sajdok oferuje swoim klientom dobrą kawę (przyszedł ją personel przeszkolony na kursie baristów w Pradze), herbatę, pitną czekoladę, alkohole i napoje bezalkoholowe, różne drinki – zarówno z alkoholem, jak i bez. Są też ciastka oraz drobne przekąski: hot dogi, panini, zapiekanki. Te ostatnie sprowadzane są z Polski, gdzie cieszą się dużą popularnością. Z kolei panini piecze mała domowa piekarnia.

– Taki biznes to bieg na długim dystansie, w kawiarni na wsi nie można oczekiwać wysokich zarobków – przyznaje Sajdok. – Ludzie początkowo z pewną ostrożnością podchodzili do tego miejsca. Nazywali je akwarium ze względu na przeszklone ściany. Także asortyment musieliśmy dostosować do oczekiwań klientów. Początkowo sprowadzaliśmy bardzo smaczne, ale też bardzo drogie ciastka z ostrawskiej cukierni Ollies. To się nie sprawdziło, zmieniliśmy więc dostawcę. Teraz także oferujemy smaczne ciastka, ale już nie tak drogie.

Część klientów przychodzi na piwo. BAAR 72 ma w ofercie również lane piwo z małego regionalnego browaru „Koniček”. Klienci stopniowo przyzwyczajali się do niego i polubili je. Browar co trzy tygodnie zmienia ofertę piw smakowych, można więc zamówić nie tylko znane gatunki, ale też piwo-niespodziankę.

Paweł Sajdok jest zapałonym sportowcem. W tym roku, kiedy bystrzycka szkoła była organizatorem Zjazdu Gwiazdzistego, należał do głównych organizatorów zawodów. Zakładając bar, chciał, aby miał on sportowy charakter. Pomyślał o kibicach, którzy lubią w gronie znajomych oglądać transmisje z meczów Stalowników Trzyniec, olimpiad, turniejów w skokach narciarskich czy mistrzostw w piłce nożnej. W barze zainstalowano kilka mniejszych i dwa duże ekrany, tak, aby z każdego miejsca można było oglądać program.

W kawiarni jest także miejsce na kulturę. – Nawiązaliśmy współpracę z filią szkoły muzycznej w Bystrzycy. Odbývają się u nas kameralne koncerty uczniów tejże szkoły, recitale. W przyszłym tygodniu będą dwa. Latem dzieci występują na zewnątrz, na placu przed Centrum Wielofunkcyjnym. Wtedy mamy też otwarty ogródek, można posiedzieć pod parasolami – opowiada Paweł Sajdok. Bar nieoficjalnie pełni też funkcję ośrodka informacyjno-dystrybucyjnego. Można tu nabyć bilety na bystrzyckie „Złoty”, bale PZKO i podobne imprezy. To wszystko ma związek z pracą społeczną Sajdoka, który działa aktywnie zarówno w PZKO, jak i w Macierzy Szkolnej.

BAAR 72 ma długie godziny otwarcia: w dni powszednie od 8.00 do 22.00, w weekendy od godz. 14.00 do północy. O każdej porze dnia pojawia się inna klientela. Przed południem częstymi gośćmi są emeryci, odbywają się tu także spotkania biznesowe, czasem ktoś przychodzi z laptopem i pracuje przy kawie. Wczesnym popołudniem pojawiają się dzieci, którym właśnie skończyły się lekcje. W kawiarni czekają na zajęcia pozalekcyjne lub na auto-



• Paweł Sajdok prowadzi kawiarnię w centrum Bystrzycy. Fot. DANUTA CHLUP

bus. – Jesteśmy tak trochę świetlicą dla starszych dzieci, które nie chodzą już do świetlicy szkolnej – śmieje się Sajdok.

Wieczorem ludzie spotykają się przy piwie, lampce wina czy kieliszku czegoś mocniejszego. Latem, kiedy są upały, do późnych godzin przesiadują w ogródku. Piątkowe i sobotnie wieczory należą przede wszystkim do młodych.

– Latem, raz na dwa tygodnie, organizujemy grilla. Mamy dobrego kucharza – to mój brat, który pracował w hotelu „Vitality”. Grille są bardzo popularne, ludzie z wyprzedzeniem zamawiają stoliki – cieszy się przedsiębiorca.

Dodaje, że biznes na wsi nie polega na walce z konkurencją. Dlatego stara się nie wchodzić w drogę stojącej po drugiej stronie ronda lodziarni czy też cukierni, która słynie z wielu gatunków domowych ciastek. – Nasza oferta jest trochę inna, skupiamy się przede wszystkim na kawie. Staramy się tutaj żyć w zgodzie z innymi – przekonuje Sajdok. (dc)

GROSZ DO GROSZA



Henryka Bittmar

Co warto wiedzieć o służbowych wyjazdach

Niektórzy pracownicy uwielbiają podróże służbowe i traktują je jako swoistą ucieczkę przed codzienną rutyną, okazję do poznania nowych ludzi i nawiązania interesujących kontaktów. Dla innych tzw. delegacje to istna udręka i dyskomfort. Tak czy owak – do odbycia podróży służbowej nikogo raczej nie można zmusić.

Pracodawca musi zawsze uzyskać zgodę pracownika, przy czym jednak często konieczność odbywania podróży służbowych zapisana jest już w umowie o pracę. Pod pojęciem podróży służbowej należy rozumieć wykonywanie na polecenie pracodawcy zadań służbowych poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy określonym w umowie. Pracodawca ustala miejsce rozpoczęcia i zakończenia podróży, czas jej trwania, a także środek transportu, z którego będzie korzystał pracownik. Jeżeli pracownik odmówi wyjazdu służbowego, pomimo iż wcześniej wyraził swoją zgodę, musi liczyć się z niemiłymi konsekwencjami, z wypowiedzeniem umowy o pracę włącznie.

Kiedy można odmówić?

W niektórych sytuacjach pracodawca lub pracownik może jednak odmówić służbowego wyjazdu, chociaż wcześniej wyrazili nań zgodę. Dotyczy to kobiet w ciąży oraz osób, które opiekują się dziećmi w wieku do lat 8. A także pracowników, którzy samotnie wychowują dziecko lub dzieci w wieku do lat 15 lub opiekują się chorą lub niepełnosprawną osobą zdaną na pomoc innych. Pracownik może też odmówić wyjazdu służbowego, jeżeli na przykład pracodawca nie zapewni mu zakwaterowania lub celowo wyznaczy datę wyjazdu na dzień, w którym pracownik musi stawić się w ważnej dla siebie sprawie w sądzie lub innym urzędzie. Przepisy nie określają jednak, z jakim wyprzedzeniem pracodawca powinien zlecić pracownikowi wyjazd służbowy.

Ceny biletów lub benzyny

Jeżeli pracownik zostanie wysłany przez pracodawcę lub przełożonego w podróż służbową, ma prawo domagać się pokrycia związanych

z tym wydatków. Chodzi nie tylko o koszty podróży, ale także wyżywienia lub noclegu. Jeżeli pracownik pragnie pojechać w delegację własnym samochodem, musi uzyskać zgodę pracodawcy. Nie może jednak liczyć na to, że koszt podróży zwróci mu się w całości – jeżeli pracodawca jako środek transportu wyznaczył np. autobus, pracownikowi przysługują zwrot kosztów w wysokości biletu autobusowego. Jeżeli jednak o skorzystaniu z samochodu prywatnego zdecydował sam pracodawca, pracownik może liczyć na 4,20 korony za każdy przebyty kilometr oraz na zwrot kosztów benzyny – dla benzyny Natural 95 obowiązuje obecnie stawka w wysokości 32 koron za litr.

Diety krajowe i zagraniczne

Wysokość kwoty przysługującej pracownikowi z tytułu diet określają stosowne przepisy. Warto dodać, że w wypadku delegacji na terenie kraju chodzi o diety, a nie o diety symbolizujące. W odróżnieniu od kosztów podróży czy zakwaterowania, diety dla pracownika musi udowodnić faktycznie poniesiony koszt (czyli po powrocie przedstawić odpowiedni rachunek lub bilety), kosztów wyżywienia w trakcie podróży służbowej udowodnić nie trzeba. Innymi słowy – pracodawca nie bada, czy te kilkadziesiąt koron wydamy na szybki posiłek w jakimś barze, czy też kupimy za nie kawę i wodę mineralną w wykwinnej restauracji (na więcej niestety pieniędzy raczej nie starczy). Pracodawca jest zobowiązany do wypłacenia pracownikowi diety w sytuacji, gdy podróż służbowa trwała co najmniej 5 godzin. Jeżeli podróż była krótsza, zgodnie z przepisami nie musi pracownikowi płacić nic. Obecnie w przypadku najkrótszej uwzględnionej w ustawie, bo trwającej od 5 do 12 godzin, podróży, wysokość diet wynosi od 87 do 103 koron w sektorze państwowym i co najmniej 87 koron w sektorze prywatnym. Zaledwie o kilkanaście koron więcej, aniżeli przed piętnastu laty. Jeżeli podróż trwa dłużej niż 12 godzin, pracownikowi przysługują diety w wysokości co najmniej 131

koron. Ci wszyscy, którzy są zmuszeni często podróżować po kraju w celach służbowych, przekonali się już niejednokrotnie, że zawsze trzeba sporo dopłacać z własnej kieszeni. Za 87 koron na pewno nie da się przeżyć całego dnia, chyba że ma się w torbie kanapki zabrane wcześniej z domu.

O drugie śniadanie nie muszą się natomiast martwić pracownicy, którzy odbywają zagraniczne podróże służbowe. Tu obowiązuje zasada, że pracodawca musi wysokość diet dostosować do stawek obowiązujących w kraju, do którego pracownik będzie podróżował. Jeżeli więc pracownik spędzi co najmniej 18 godzin w ciągu jednej doby np. w Niemczech, przysługuje mu z tytułu diet 45 euro, pod warunkiem, że pracodawca nie zapewnił mu na miejscu bezpłatnego wyżywienia. Oprócz diet pracodawca może, ale nie musi, przyznać swoim pracownikom odbywającym zagraniczne podróże służbowe także kieszonkowe w walucie obcej – do wysokości 40 proc. diet. Kieszonkowego nie trzeba po powrocie rozliczać.

Sparing dla Banika

OSTRAWA B – TRZYNIEC 4:1



Do przerwy: 3:1. Bramki: Lokša 2, Jirásek, Foltyn – Kušnir, Ostrava B: Číž (46, Murin) – Zálesák (87, Krakovčík), Velnér, Stronati, Fleišman – Martíník (70, Hasala), Foltyn (46, Mooc), Jánoš, Jirásek, Lehner (60, Kuběna) – Lokša (65, Zajiček).

Trzyniec: Chmiel – Kušnir (46, Burgo), Gáč, Bedecs (46, Šula), Janoščin – Hlúpič (46, Cienciala), Vaněk (46, Samiec), Steinhübel (46, Machalík), Valenta (46, Weber), Puchel – Wojnar (70, Lasota).

Trzeciogolowe rezerwy Banika niespodziewanie gładko uporali się w sobotnim meczu towarzyskim z drugoligowym Trzyncem. Podwaliny zwycięstwa 4:1 zrodziły się na boisku w Hlubinie już w pierwszej połowie. Banik, który zaprezentował się w sparingu z czterema piłkarzami z pierwszoligowego składu (Stronati, Fleišman, Jánoš, Jirásek), wykazał się świetną efektywnością w polu karnym rywala.

Zabrakło nam agresywności w pojedynkach jeden na jeden. W środku pola, a także na flankach więcej z gry mieli ostrawianie, którzy łatwiej dochodzili do sytuacji strzeleckich – skomentował przegraną Svatopluk Habanec, szkoleniwiec FK Fotbal Třinec.

Do startu wiosennego sezonu w drugiej najwyższej klasie rozgrywek pozostały jeszcze niespełna trzy tygodnie. W najbliższą sobotę trzyniecianie sprawdzą formę w kolejnym wyjazdowym sparingu – z drugoligowymi Witkowicami (10.00). (jb)

Wiosenny piłkarski detoks

Tak walczy się o uratowanie skóry! Piłkarze Karwiny w pierwszej wiosennej kolejce Fortuna Ligi pokonali u siebie Zlin 2:0, sięgając po premierową wygraną przed własną publicznością w całym sezonie. Zwycięski debiut za sterem Banika Ostrava zaliczył w Uherskim Hradiszczu trener Luboš Kozel. Jego drużyna wymęczyła wygraną 1:0.

Janusz Bittmar



● W pojedynku o piłkę Petr Jiráček (Zlin) i Marek Janečka (Karvina). Fot. MICHAL CHWIEDUK

Karwiniacy po zimowym przemeblowaniu zespołu pokazali futbol „na tak”, z dobrą ofensywą i prawie bezbłędną defensywą. Świetnie zagrali nowi ofensywni piłkarze w drużynie – Nigeryjczyk Abdulrahman Taiwo i Albańczyk Kristi Qose. Taiwo w drugiej połowie z kontry przepięknie zaliczył zwycięstwo 2:0, zaś Qose po zaledwie jednym treningu z drużyną zagrał rewelacyjnie. – Czeska liga posiada klasę. Cieszę się, że mogę zagrać w Karwinie – powiedział „Głowski” trzykrotny reprezentant Albanii, który w zimowym okienku transferowym otrzymał kilka innych propozycji – m.in. z Zagłębia Lubin.

Główną gwiazdą sobotniego meczu w Raju był jednak wychowanek Karwiny, Vojtěch Smrž. Jego uderzenie z woleja na 1:0 pretenduje do miana najpiękniejszej bramki sezonu. – Hipnotyzowałem piłkę do samego końca – przyznał defensywny pomocnik. Futbolówkę idealnie wystawił Smržowi z rzutu rożnego Adriel Ba Loua. – Ten wariant szlifujemy na treningach. We wcześniej próbowałem z woleja trafić Ba Loua, ale obrońcy Zlina wyczuili jego zamysł. Jak widać, ze mną znacznie bardziej się patyczkowali, pozostawiając mi sporo czasu, żebym dokładniej uderzył w piłkę. To był czwarty rzut rożny, a mówi się do trzech razy sztuka – powiedział nam uśmiechnięty i szczęśliwy Smrž. Adriel Ba Loua wypracował też drugiego gola w

meczu. Właśnie z jego rajdu na lewej flance i dokładnego płaskiego podania profitował Taiwo, który w swoim debiucie pokazał się w barwach Karwiny z bardzo korzystnej strony. W trudnych pozycjach rosły Nigeryjczyk potrafił dobrze zgiąć piłkę, celnie dograć do partnerów, nie boi się też pojedynków jeden na jeden.

Szkoleniwiec Karwiny, Juraj Jarábek, skomentował całą drużynę za determinacją. – Futbol to sport zespołowy. Pokazaliśmy, że jesteśmy monolitem. Długo czekaliśmy na pierwszą wygraną na własnym stadionie i ważne, że zrodziła się w pierwszej wiosennej kolejce. To zastrzyk pozytywnej energii dla chłopaków, bo przed nami kolejne

trudne batalie – stwierdził słowacki trener MFK Karvina. W najbliższą niedzielę karwiniacy znów zaprezentują się przed własną publicznością. – Apetyt wzrósł, ale pojedynk z Teplicami wcale nie będzie łatwy – zaznaczył Jarábek.

Po weekendzie w dobrych humorach wzięli się do dalszej roboty również w Ostrawie. Zespół Luboša Kozla w pierwszym ostrym wiosennym starciu uporał się na wyjeździe ze Slováckiem, prowadzonym przez byłego szkoleniwca Banika, Martina Svědika. Bramkę na wagę trzech punktów zdobył na wstępie drugiej połowy stoper Jakub Pokorný, który idealnie zorientował się w zamieszaniu podbramkowym, przedłużając głową

FORTUNA LIGA

KARWINA – ZLIN 2:0

Do przerwy: 1:0. Bramki: 29. Smrž, 83. Taiwo. Karvina: Bolek – Ndefe, Šindelář, Janečka, Moravec – Hanošek (80, Bukata), Smrž (87, Vukadinović), Qose – Ba Loua, Ingr (82, Petráň), Taiwo.

SLOVÁCKO – OSTRAVA 0:1

Do przerwy: 0:0. Bramka: 52. Pokorný. Ostrava: Laštůvka – Pokorný, Procházka, Svozil – Fillo, Hrubý, Kaloč, Holzer – de Azevedo (85, Kuzmanović), O. Šašinka (90, Reiter), Potočný.

Lokaty: 1. Slavia Praga 54, 2. Pilžno 41... 4. Ostrava 34... 14. Karvina 16 pkt. Wczoraj, po zamknięciu numeru, odbył się mecz pomiędzy Jabloncem i FK Příbram.

piłkę z dośrodkowania Roberta Hrubego aż do samej siatki gospodarzy. Debiut z kategorii udanych zaliczył w barwach Banika Roman Potočný. – Komplet punktów na początku wiosennych rozgrywek to dobry prognostyk. Ja po raz pierwszy zasmakowałem tak głośnego dopingu ze strony kibiców Banika. Jestem pod wrażeniem atmosfery, jaką stworzyli fani w Uherskim Hradiszczu – stwierdził Potočný.



Do lotów trzeba być wariatem. czyli tak jak Piotrek Żyła

Adam Małysz, dyrektor koordynator ds. skoków narciarskich i kombinacji norweskiej w PZN, ocenił sobotnie zwycięstwo Żyły na mamuciej skoczni w Tauplitz/Bad Mitterndorf

Pucharowa przygoda trwa dalej!

W Karwinie zapowiada się piękna wiosna. Piłkarze ręczni miejscowego Banika sensacyjnie awansowali bowiem do ćwierćfinału Pucharu Challenge, pokonując w dwumeczu finalistę poprzedniego sezonu – portugalską Madeirę. W ćwierćfinałowym koszyku znajdują się aż dwa czeskie kluby – obok Banika Karwina również Dukla Praga.

Janusz Bittmar

Podopieczni Marka Michałskiego przystępowali do niedzielnego rewanżu 1/8 Pucharu Challenge z trzybramkową stratą z portugalskiego parkietu. Szybko jednak okazało się, że „nie taki diabeł straszny, jak go malują”. – Pokazaliśmy dobitnie, że z czeskim szczyptorniakiem należy się liczyć w Europie – stwierdził zadowolony szkoleniwiec Karwiny, Marek Michałisko. Plany taktyczne Banika były identyczne, jak w pierwszym spotkaniu w Portugalii. Podstawa – dobra organizacja gry w defensywie, a wartość dodana – skuteczny atak z wykorzystaniem wszystkich sektorów boiska,

a także zdolności indywidualnych gwiazdorów Banika.

Świetnie zagrał m.in. obrotny Jurij Gromyko, zdobywca pięciu bramek. Banik często uderzał właśnie z pozycji kołowego, powodziło się jednak również skrzydłowym. Madeira z trudem zatrzymywała akcje na flankach, a z upływem czasu popełniała też coraz więcej błędów technicznych. – Goście na pewno nas nie zlekceważyli. Wszyscy z nas dali z siebie wszystko i to przesądziło sprawę – zaznaczył rozgrywający Dominik Solák. – Myślałem, że w końcówce meczu zniechęcę się z boiska na noszach, tak bardzo męczący był ten pojedynek – dodał zdobywca pięciu bramek do siatki Madeiry w rewanżu. Dwa tysiące kibiców, w tym po-



● Wspólne fetowanie awansu. Bezcenne. Fot. hcb-karvina

nad setka wiernych fanów z Polski pchały karwiński wózek do celu ni-

czym orkan Sabina. – Czapki z głów przed kibicami. Oni też dali z siebie

1/8 Pucharu Challenge

KARWINA – MADEIRA 33:27

Do przerwy: 14:12. Karvina: Marjanović, Mokroš – Brúna 6, Monczka 6, Urbański, Gromyko 5, Noworyta, Plaček, Chudoba 4/4, Solák 5, Skalický, Nantl, Zbránek 3, Nedoma 3, Chosík 1, Franc.

wszystko, żeby świętować wspólnie z nami awans do ćwierćfinału. Pucharowa przygoda trwa dalej – skomentował rewelacyjną atmosferę w karwińskiej hali Marek Michałisko.

Narty w centrum miasta

● Dodatkowo temperatury nie zepsuły frajdy z kibicowania narciarzom podczas sobotniej pokazowej imprezy City Cross Sprint w ostrawskich Dolnych Witkowicach. Ze zwycięstwa w narciarskim sprincie w industrialnym centrum Ostrawy radował się Norweg Kasper Stadaas (na zdjęciu), który wyprzedził na mecie swojego rodaka Evena Northuga, a także Baptiste Grosa (Francja) oraz Emanuela Becchise (Włochy). Organizatorom pomimo trudnych warunków pogodowych udało się przygotować trasę bez zarzutów. W dodatku od wczoraj trasa pod kominami byłej huty została udośćpioną szerokiemu ogółowi miłośników nart biegowych. Z oferty mogą skorzystać również fani biathlonu, którzy mają okazję potrenować na strzelnicy.



Fot. ARC

Ważne trzy punkty dla Witkowic

Walczące o uratowanie ekstraklasowej skóry Witkowice pokonały w niedzielę w derbach Stalowników Trzyniec na ich własnym lodowisku 3:2. Zwycięską bramkę zdobył po akcji indywidualnej Dočekal. Koniec fazy zasadniczej zbliża się milowymi krokami. Jutro kolejna porcja wrażeń: Trzyniec zaprezentuje się na tafli Litwinowa, który podobnie jak Witkowice walczy w nawałnej, dolnej strefie tabeli.

Zapelniona do ostatniego miejsca Werk Arena huczała z nadmiaru ofensywnego hokeja. Goście z Ostrawy przystępowali do meczu ze świadomością, że dwa dni wcześniej przegrali spotkanie o przyszłościowych sześć punktów z Pardubicami. Stalownicy Trzyniec stracili derby w ostatnich dziesięciu minutach. W 50. minucie spotkania Martin Dočekal uwnoślił się spod opieki trzynieckich zawodników i samodzielnie rajd zakończył idealnie – strzelając arcycyfała bramkę na wagę trzech punktów. – Popelniliśmy błąd w asekuracji. W

następnych meczach musimy zagrać lepiej, bo znów będzie nieciekawie – skomentował zbliża się milowymi krokami. Jutro kolejna porcja wrażeń: Trzyniec zaprezentuje się na tafli Litwinowa, który podobnie jak Witkowice walczy w nawałnej, dolnej strefie tabeli. Na wstępie spotkania jeszcze nie wróżyło porażki faworyta z Werk Areny. W 8. minucie na 1:0 trafił strzałem z b e k h e n d u Aron Chmielewski, który zagrał w drugim ataku, obok Stránskiego i Marcinka. Wyrównał Mallet, ale w 34. minucie M. Doudera przywrócił prowadzenie na kije Stalowników. – Kluczowa była trzecia tercja, w której nastawiliśmy się



● Pod bandą od lewej: Guntis Galviņš, Dominik Lakatoš i Ondřej Kovařík. Fot. hc-witkovic

na kontry, czekając na błędy gospodarzy. I cierpliwość się opłaciła – stwierdził Rostislav Klesla, drugi trener Witkovic.

Z powodu lekkich dolegliwości zdrowotnych w derbach nie wzięli udziału Wojtek Wolski, ale według ostatnich informacji, Kanadyjczyk polskiego pochodzenia włączy się już do najbliższych meczów fazy zasadniczej Tipsport Ekstraligi.

TIPSPORT EKSTRALIGA

TRZYNIEC – WITKOWICE 2:3

Tercje: 1:1, 1:1, 0:1. Bramki i asysty: 8. Chmielewski (Marcinko, M. Stránský), 34. M. Doudera (Hrňa, M. Kovařík) – 20. Mallet (Lakatoš), 38. Schleiss (J. Hruška, Štencel), 50. Dočekal (T. Kubalík, Štencel).

Trzyniec: Štěpánek – Kundrátek, Gernát, D. Musil, Galviņš, M. Doudera, Zahradníček, M. Adámek – Martin Růžička, P. Vrána, Hrňa – Chmielewski, Marcinko, M. Stránský – O. Kovařík, M. Kovařík, Hrehorčák – Dravecký, Š. Novotný, Adamský.

Witkowice: Dolejš – Štencel, Trška, L. Kovář, Dudás, Výtisk, R. Černý, Gregorc – Šišovský, J. Hruška, Schleiss – Roberts Bukarts, O. Roman, Lakatoš – Dej, R. Veselý, Mallet – Dočekal, Werbík, T. Kubalík.

Lokaty: 1. Liberec 93, 2. Ml. Boleslav 83, 3. Pilžno 83... 5. Trzyniec 79... 11. Witkowice 56 pkt. Jutro: Litwinów – Trzyniec (17.30).

(jb)

KRISTI QOSE: Czeska liga jest lepsza od słowackiej

Z zespołem Karwiny zdążył zaliczyć tylko jeden wspólny trening przed meczem ze Zlinem. Albańczyk Kristi Qose, który w karierze może się pochwalic również występami w reprezentacji Albanii, nie martwił się brakiem zgrania z drużyną... grając w sobotę jak z nut. 24-letni ofensywny pomocnik, który ostatnio występował w Ružomberoku, po zwycięstwie nad Zlinem zdradził „Głowski” farną angielszczyzną, że w zimowym okienku transferowym otrzymał kilka innych propozycji, ale postanowił na Karwinie.

Czy nogi bardzo boją po debiucie w czeskiej lidze?

– Raczej tak. Proszę zobaczyć, jak wygląda moja prawa stopa (z białej skarpetki pozostały tylko wspomnienia, cała była zakrwawiona – przyp. JB). Wiedziałem, że czeska



● Kristi Qose w strefie dla dziennikarzy. Fot. JANUŠZ BITTMAR

liga jest lepsza od słowackiej, ale rzeczywistość przerosła najmilsze oczekiwania. Miałem mniej czasu, żeby coś wymyślić z piłką, goście od razu przechodzili do pressingu. Na Słowacji futbol jest bardziej ślamazarny.

Twój transfer „za pięć dwanastą” wpłynął na café przedmeczowe przygotowania. Zdążyłeś zaliczyć z drużyną tylko jeden trening...

– No tak, ale z tym trzeba się liczyć. Początkowo miałem rozpocząć spotkanie w gronie rezerwowych zawodników, ale kontuzje Rundica i Čonki zmusiły trenerów do działania. Mogę zagrać w linii pomocy, ale również w defensywie. Stąd może ta odważna decyzja zaraz na starcie wiosennego sezonu. Generalnie czuję się świetnie i mam nadzieję, że w następnych kolejkach pokażę pełnię

swoich możliwości. Oczywiście, jeśli trenerzy dadzą mi szansę, bo w kadrze Karwiny jest teraz spora konkurencja.

W zimowej przerwie postanowiłeś nie przedłużać kontraktu z Ružomberkiem i od razu pojawiło się kilka zagranicznych propozycji. Zdradziłeś może, które kluby oprócz Karwiny polowały na ciebie?

– Najbliższe podpisanie kontraktu byłem z Zagłębiem Lubin. W końcu jednak wybrałem opcję gry w Karwinie. Włodarcz tego klubu byli bardzo konkretni i to zdecydowało. Stadion, zaplecze do treningów i odnowy biologicznej, to wszystko zrobiło na mnie ogromne wrażenie (Kristi Qose podpisał z Karwiną kontrakt aż do 30 czerwca 2022 – przyp. JB).

(jb)

INFORMATOR

WALUTY

Kursy walut w kantorach z dnia 17. 2. 2020

Cieszyn, ul. Zamkowa		
kupno	sprzedaż	
CZK	0,166	0,172
EUR	4,220	4,280
USD	3,870	3,950

Bielsko-Biała, CH Auchan		
kupno	sprzedaż	
CZK	0,167	0,173
EUR	4,200	4,300
USD	3,870	3,970

Czeski Cieszyn, dworzec		
kupno	sprzedaż	
PLN	5,820	5,960
EUR	24,700	25,400
USD	22,800	23,500

BENZYNA

Ceny paliw na stacjach z dnia 17. 2. 2020

Bielsko-Biała, CH Auchan	
E95	4,84 zł
ON	4,86 zł
LPG	2,18 zł

Cieszyn, Circle K	
E95	4,91 zł
ON	5,05 zł
LPG	2,26 zł

Cieszyn, Shell	
E95	4,95 zł
ON	5,04 zł

Zebrzydowice, Orlen	
E95	4,97 zł
ON	5,04 zł

Czeski Cieszyn, Shell	
E95	31,20 kc
ON	31,20 kc (wik)

Ogłoszenia do »Głosu« przyjmowane są w dni powszednie:

- W redakcji „Głosu” przy ul. Strzelniczej 28, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: info@glos.live
- W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. - Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00, e-mail: ad.servis@hudeczek.cz
- W Odd. Literat. i Polskiej, Biblioteki w Karwinie-Fryszacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Poza godzinami otwarcia złożenie ogłoszenia można uzgodnić (telefonicznie pod nr: 596 312 477 lub 724 751 002, e-mail: knih-k1p@rka.cz

POLECAMY

O Mozarcie, Chopinie i Bachu z humorem

Graj, śpiewają, opowiadają, prezentują czołowe postaci poszczególnych okresów w historii muzyki. Pianści Molin i Vrána, czyli duet Vrámol, dobrze się przy tym bawią i zarażają publiczność miłością i pasją do fortepianu i muzyki klasycznej w ogóle. Najbliższy koncert już 1 marca.

– Wszystko zaczęło się w konserwatorium muzycznym w Ostrawie. To właśnie tam razem z Tomášem Vráną podczas wspólnych improwizacji w klasie fortepianu poczulimy, że chcemy bawić się muzyką i że sprawia nam to ogromną radość – wyjaśnia Andrzej Molin, pomysłodawca i współtwórca projektu.

Radość i zabawa udziela się szybko vramóllowej publiczności. Można się było o tym przekonać na zeszciorocznej gali „Tacy Jesteśmy 2019” w Teatrze Cieszyńskim w Czeskim Cieszynie.

Muzycy mają swoim repertuarze trzyczęściowy koncert, podczas którego często zmieniają pozycje, wymieniają ręce, tworzą w locie żarty muzyczne i prezentują isticie wirtuozerskie popisy.

Koncertowi towarzyszy 45-minutowe autorskie przedstawienie muzyczno-dramatyczne opowiadające w pigułce o historii muzyki w ujęciu edukacyjno-kabaretowym. – Przekazujemy podstawowe informacje z zakresu historii muzyki klasycznej od prehistorii aż po XXI wiek. Opowiadamy, jak komponowano muzykę, prezentujemy specyficzną dąbki stylów i okresów – dodaje Molin.

W przedstawieniu pojawia się nie tylko muzyka Bacha, Mozarta, Chopina czy Beethovena, ale publiczność ma okazję przenieść się w czasy największych kompozytorów. Pianści przebiera się bowiem w autentyczne kostiumy z epoki.

Najbliższa okazja do spotkania z Vrámollem na żywo nadarzy się 1 marca w Domu PZKO przy ul. Bożka w Czeskim Cieszynie, gdzie prawie rok temu miał miejsce premierowy ich występ.

– Sporo ludzi skontaktowało się z nami po „Tacy Jesteśmy” z prośbą o powtórzenie naszego programu. Z przyjemnością więc możemy zaprosić na dwa koncerty: o godz. 16.00 i 18.00 – zachęca Molin.

– To pionierski projekt, obaj muzycy są prawdziwymi profesjonalistami, dlatego, kiedy poprosili nas i PZKO Osiedle o wsparcie, nie mogliśmy odmówić – mówi „Głosowi” prezes PZKO w Czeskim Cieszynie-Centrum, Małgorzata Rakowska.

Więcej informacji na temat marcowego koncertu można znaleźć na stronie www.facebook.com/vramol/ a w sprawie rezerwacji pisać na adres duovramoll@gmail.com. (szb)

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN: Nora (18, godz. 19.00);
▲ KARWINA: Nora (19, godz. 18.00);
SCENA CZESKA – TRZYNIEC: Gazdina Roba (18, godz. 10.00);
▲ Vražda v Orient Expressu (19, godz. 19.00);
SCENA BAJKA – CZ. CIESZYN: Brémští muzikanti (20, godz. 10.00),

20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Kiedy draka boli hlava (19, godz. 10.00); Śtástný nový rok (19, godz. 16.30); Sásiedzi (20, godz. 10.00); Sonic. Szybki jak błyskawica (20, godz. 17.00); Świnia (20, godz. 19.30); **CIESZYN – Piast:** Zenek (18-20, godz. 15.30, 17.45); 365 dni (18, 19, godz. 20.00); Heavy Trip (20, godz. 20.00).

KARWINA – Biblioteka Regionalna Karwina, Oddział Literatury Polskiej informuje, że prelekcja Zygmunta Rakowskiego w ramach Podróży Marzeń w czwartek 20. 2. została odwołana z powodu choroby prelegenta. Kontakt: e-mail: polske@rka.cz, telefon: 596 312 477.

KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 20. 2. o godz. 15.15 w bibliotece na rynku.

NAWSIE – Klub Seniora MK PZKO zaprasza na turniej par w brydżu towarzyskim, który odbędzie się w sobotę 29. 2. o godz. 10.30 w Domu PZKO. Wpisowe od pary 200 kc. Bufet oraz nagrody zapewnione. Zgłoszenia prosimy przysyłać do 27. 2. na email: stasekg@gmail.com.

PTTS „BŚ” – Spotykamy się 25. 2. na dworcu kolejowym Trzyniec-Centrum o godz. 8.45. Trasa wycieczki prowadzi przez osiedle Sosna – kierunek Jagodna do Wędryni i drogą okrężną z powrotem na dworzec w Trzyncu-Centrum.

LEHMANN. Z Cieszyna w podróż dookoła świata”. Czynna od wtorku do piątku w godzinach 8.00-15.00.

GALERIA MIASTA TRZYŃCA, Dom Kultury „Trisia”, Rynek Wolności 52: do 18. 2. na wystawy Agnieszki Grodzińskiej i Vitalii Shupliak pt. „Identity”. Czynna po, wt, czw i pt: w godz. 8.00-19.00.

MIEJSKI DOM KULTURY, sala Mánesa, ul. Oswobození, Karwina-Nowe Miasto: do 19. 2. wystawa fotografików hawierzowskich. Czynna, po, śr, pt: w godz. 9.00-15.00; wt, czt: w godz. 9.00-19.00.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14: do 29. 3. wystawa pt. „Ważni na Śląsku Cieszyńskim”; stała ekspozycja pt. „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynne: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ĆT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ĆT2, niedziela od godz. 19.20.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą” – niedz, godz. 8.10 na 103 FM.; powtórki w pon. o godz. 23.05. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

WĘDRYNYA – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków i sympatyków na Bal Seniora, który odbędzie się w niedzielę 24. 2. o godz. 15.00 w „Czytelni”. Zgłoszenia wraz z zaliczką 250 kc przyjmują rejonowi Klubu lub Karol Rózka, kom.702 059 360, do 19. 2.

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja, Cieszyn: Czynne codziennie w godz. 9.00-17.00.

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Dumbo (18, godz. 10.00); Tajni i fajni (18, 19, godz. 17.00); Błdnici (18, godz. 17.00); Zabawa, zabawa (18, godz. 17.00); Wyspa Fantazji (18, 19, godz. 19.30); Vlastníci (18, 19, godz. 19.30); Amundsén (19, godz. 9.30); Sekretne życie zwierząt domowych 2 (19, godz. 10.00); Pokemon. Detektyw Pikachu (20, godz. 10.00); Sonic. Szybki jak błyskawica (20, godz. 17.00); **KARWINA – Centrum:** PAW Patrol (18, godz. 15.45); Jumanji (18, godz. 17.30); Chlap na strídačku (18, godz. 20.00); Døllittle (19, godz. 17.00); Wyspa Fantazji (19, godz. 20.00); Ženská na vrcholu (20, godz. 15.00); Sonic. Szybki jak błyskawica (20, godz. 17.30); Birds of Prey (20, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Sekretne życie zwierząt domowych (18, 19, godz. 14.00); Chlap na strídačku (18, godz. 17.30); Wyspa Fantazji (18, godz. 20.00); Bad Boys for Life (19, godz. 20.00); Štástný nový rok (20, godz. 17.00); Můj příběh (20, godz.

21. 2. od godz. 19.00 na Bal Ostatkowy. Muzyka Jan Mylnek, występy pary tanecznej, bilet z kolacją 200 kc. Każda para przynosi podarunek do loterii.

WYSTAWY

KONGRES POLAKÓW, Cz. Cieszyn, ul. Grabińska 458/33: do 15. 3. wystawa pt. „Waclaw Jan



Uwaga! Z przyczyn technicznych doszło do zmiany terminu Zabawy Ostatkowej w Orłowej Porębie na 22 lutego. Początek o godz. 19.00. Zgłoszenia przyjmujemy pod nr. 73 1 899 912.

PODZIĘKOWANIA

Za pośrednictwem „Głosu” pragnę podziękować całej mojej Kochanej Rodzinie z bliska i daleka, jak również chórowi kościelnemu, PZS „Hutnik”, koleżankom M.D. Huty Trzynieckiej, sąsiadom, magistratowi miasta Trzyniec oraz organizacji SONS za złożone życzenia, kwiaty i podarunki. Serdecznie dziękuję za przepiękny koncert w wykonaniu Beaty Kantor i Władysława Czepca.

Z całego serca **Zofia Kraus.** GŁ-082

WSPOMNIENIA

Można odejść na zawsze, by stale być blisko. Ks. Jan Twardowski

Dnia 19 lutego minie 20. rocznica śmierci naszego Ukochanego Męża, Ojca, Dziadka i Pradziadka

śp. JÓZEFA CZUDKA z Gródka

Prosimy bliskich i znajomych o chwilę wspomnień. Najbliższa rodzina. GŁ-077

Dnia 19 lutego obchodziliby swoje 90. urodziny

śp. PAWEŁ SZKUTA z Trzycieża

zaś w dniu 21 lutego minie 6. rocznica Jego śmierci. O chwilę wspomnień proszą żona i córki z rodzinami. GŁ-084

W naszych sercach stale żyjesz z nami.

Dnia 19 lutego 2020 minie trzydziście lat, kiedy od nas na zawsze odeszła nasza Kochana Mamusia, Żona, Babcia, Siostra, Ciocia

śp. VILMA WÓRKOWA z Bystrzycy

Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi. GŁ-086

NEKROLOGI

Po trudach życia pełnego znoju, snij swój wieczny sen i odpoczywaj w pokoju.

W głębokim żalu zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 16 lutego 2020 zmarła w wieku 92 lat nasza Kochana Mamusia, Babcia, Prababcia, Teściowa i Ciocia

śp. EMILIA PAWLUSOWA zamieszkała w Bystrzycy nad Olzą

Pogrzyb Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek 20 lutego 2020 o godz. 14.30 w kościele katolickim w Bystrzycy nad Olzą. W smutku pograżone córki Anna i Barbara z rodzinami. GŁ-088

TYM ODDYCHAMY

Stężenie zanieczyszczenia powietrza pyłami PM 10 z dnia 17 lutego

Czeski Cieszyn	26,0	Rychwałd	14,0
Hawierzów	22,3	Trzyniec	13,7
Karwina	23,7	Wierzniowice	18,7



CZYTAJ NAS CODZIENNIE!

www.glos.live

Aktualny serwis o Polakach na Zaolziu

PROGRAM TV

WTOREK 18 LUTEGO

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** Napisala: Morderstwo (s.) **9.50** Uśmiechy V. Lohmskiego **10.30** List do ciebie **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Wszystko, co lubię **14.25** Wszystko-party **15.10** Doktor Martin (s.) **15.55** Napisala: Morderstwo (s.) **16.45** Podróżomani **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Opowiadaj (s.) **21.00** Lekarz do zadań specjalnych (film) **22.45** Columbo (s.) **0.15** Gabinet doktora Honzaka **0.55** AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Cudowna planeta **9.55** Ludzkość: Nasza wspólna historia **10.40** Niezwykłe młode **11.25** Królestwo natury **11.50** Obrazki z Francji **12.10** Nie poddawaj się plus **12.35** Nie poddawaj się **13.05** Chcesz je? **13.10** Skrzydła wojny **13.55** Pancerniki **14.40** Go! **15.10** Illes Medes **15.40** Odkryte skarby **16.30** Historia życia **17.20** Świat z lotu ptaka **18.15** W przyczepie po Słowacji **18.45** Wieczorynka **18.55** Historie z południowych mórz **19.15** Magazyn religijny **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Kamera w podróży **21.00** Podróż po Badenii **21.30** Zapachy albańskiej kuchni z Mirosławem Donutem **22.00** Lotnicze katastrofy **22.45** Hassel (s.) **23.30** Belfer (s.) **1.05** Magazyn chrześcijański.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Sri Lanka **9.55** Wojny światowe **10.45** Tajemnica śmierci Hitlera **11.45** Czeskie wście 12.05 Nasza wieś **12.35** Na muzycznym szlaku **13.00** Folklorika **13.30** Tarcze czeskiego królestwa **13.55** Europa dziś **14.25** Zagrożona kraina **15.20** Lotniskowiec Enterprise: Pearl Harbor **16.15** Klucz **16.40** Wtajemniczeni **17.15** Kawalek drewna **17.30** Czeskie tajemnice **18.15** Przygody nauki i techniki **18.45** Wieczorynka **19.00** Babel **19.25** Powietrze to nasze morze **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Kamera w podróży **21.00** Podróż po Badenii **21.30** Zapachy albańskiej kuchni z Mirosławem Donutem **22.00** Lotnicze katastrofy **22.45** Hassel (s.) **23.30** Belfer (s.) **1.05** Magazyn chrześcijański.

ści, sport, pogoda **20.20** Zamienimy się żonami **21.35** MasterChef Czezy **23.0** Zamach (s.) **0.25** Mentalista (s.), **PRIMA**
6.30 Gormiti (s. anim.) **6.45** Super Wings (s. anim.) **7.20** M.A.S.H. (s.) **9.20** Policja w akcji **10.20** Moc miłości (film) **12.10** Południowe wiadomości **12.25** Policja Hamburg (s.) **13.25** Gliniarz i prokurator (s.) **14.30** Strażnik Teksasu (s.) **15.30** Agenci NCIS (s.) **16.30** Południowe wiadomości **16.45** Policja w akcji **17.40** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Błękitny kod (s.) **21.35** Show Jana Krausa **22.45** Gliniarz (s.) **0.00** Policja w akcji **1.00** Strażnik Teksasu (s.).

CZWARTEK 20 LUTEGO

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** Napisala: Morderstwo (s.) **9.50** Krawat **10.05** Losy gwiazd **11.00** Wszystko, co lubię **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Bratanica **14.25** Durrellowie (s.) **15.10** Doktor Martin (s.) **16.00** Napisala: Morderstwo (s.) **16.45** Wszystko, co lubię **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Opowiadaj (s.) **21.00** Gejzer **21.35** Pr. dyskusyjny **22.30** Columbo (s.) **0.00** AZ kwiz.

POLECAMY



• Lekarz do zadań specjalnych Wtorek 18 lutego, godz. 21.00, TVC 1



• Podróż po Badenii Środa 19 lutego, godz. 21.00, TVC 2



• Historia życia Czwartek 20 lutego, godz. 10.45, TVC 2



• Historia życia Czwartek 20 lutego, godz. 10.45, TVC 2

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** Napisala: Morderstwo (s.) **9.50** Krawat **10.05** Losy gwiazd **11.00** Wszystko, co lubię **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Bratanica **14.25** Durrellowie (s.) **15.10** Doktor Martin (s.) **16.00** Napisala: Morderstwo (s.) **16.45** Wszystko, co lubię **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Opowiadaj (s.) **21.00** Gejzer **21.35** Pr. dyskusyjny **22.30** Columbo (s.) **0.00** AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Życie ssaków **9.50** Świat z lotu ptaka **10.45** Historia życia **11.35** Ciężek z Saloników **12.25** Chcesz je? **12.30** Lotniskowiec Enterprise: Midway **13.25** Magazyn chrześcijański **13.50** Europa dziś **14.20** Odkryte skarby **15.05** Pancerniki **15.50** Skrzydła wojny **16.35** Niezapomniane Concorde **17.20** Historie osła **18.15** Podróż po Badenii **18.45** Wieczorynka **19.00** Przygody nauki i techniki **19.30** Historie z południowych mórz **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Cudowne amerykańskie miasta **21.00** Podróż z parą **21.30** Barokowe serce Europy **22.00** In nomine patris (film) **23.40** Queer **0.05** Krwawe piaski Libii.

NOVA
5.55 Śniadanie z TV Nova **8.45** Ulica (s.) **9.50** Spece (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Młody Sheldon (s.) **12.50** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **14.05** Mentalista (s.) **15.55** Dr House (s.) **16.57** Południowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **21.35** MasterChef Czezy **23.00** Gwiezdne życie **23.35** Mentalista (s.).

ŚRODA 19 LUTEGO

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** Napisala: Morderstwo (s.) **9.45** Doktor Martin (s.) **10.35** Opowiadaj (s.) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Krawat **14.30** Columbo (s.) **15.50** Napisala: Morderstwo (s.) **16.45** Podróżomani **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Sprawy i wydziału (s.) **21.15** Masaryk (film) **23.05** Sama w czasie normalizacji (film) **0.45** AZ kwiz.



• Podróż po Badenii Środa 19 lutego, godz. 21.00, TVC 2



• Historia życia Czwartek 20 lutego, godz. 10.45, TVC 2



„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Witold Koźdóbko, kozdoba@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Foto-reporter: Norbert

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



NASI DZIAŁACZE

MARTA WASZUT

Praca dla innych przynosi mi radość. Kiedy byłam dzieckiem, to mieliśmy pole i po szkole musiałam spędzać czas właśnie tam. Ale i tak zawsze wszędzie mnie było pełno. Pracy społecznej całkowicie poświęciłam się jednak od momentu, kiedy zostałam wdową.

Pamiętam jeszcze przedstawienia w naszym bukowieckim PZKO, zagraliśmy z teatrykiem amatorskim wiele sztuk napisanych przez nauczyciela z Jabłonkowa, Józefa Jachnickiego. Organizowaliśmy też liczne festyny, bale, po prostu kiedy trzeba było w czymkolwiek pomóc, to się pomagało.

Przez lata byłam prezeską Klubu Kobiet w Bukowcu. Brakowało nowych młodszych członkiń, starsze robiły, co mogły, ale sił już nie starczyło i musiałyśmy zakończyć naszą działalność pod tym szyldem. Obecnie jest u nas jeszcze grupa kobiet, które są zawsze chętne do pomocy i nikt nie mówi, że nie ma czasu, nie ma jednak oficjalnych „struktur”. Włączyłam się ponadto w działania Sekcji Kobiet przy ZG PZKO.

Dużym wydarzeniem dla nas zawsze było „Gorolski Świątko”. Co roku pomagam przy budowie wozu alegorycznego. Tam najważniejszy jest pomysł! Szkubaliśmy już na wozie pierze, robiliśmy masło, piekliśmy chleb... Dziś wprawdzie zdrowie nie pozwala mi na tyle, co kiedyś, ale zawsze służę radą.

Wielokrotnie brałam też udział w Mistrzostwach w Kosznie Łąki w Bukowcu i... je wygrywałam. Jestem też szczęśliwą prababcia, niedawno urodził mi się ósmy prawnuk! Spełniam się więc również w tej roli.

Odwiedzam ponadto podopiecznych domu seniora przy klasztorze sióstr elżbietanek w Jabłonkowie i bardzo sobie te wizyty cenię.

Żadnej pracy się nie boję. To jest dar od Boga! Przy życiu trzymają mnie właśnie wiara i humor.

Chciałabym przekazać młodym ludziom, żeby byli zawsze wierni tradycji i historii. Niech coś po nas zostanie następnym pokoleniom. (szb)



Fot. ARC

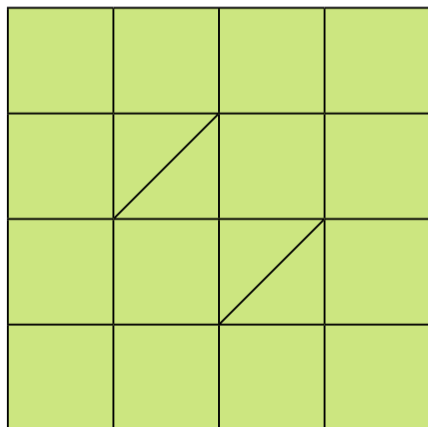
MINIKWADRAT MAGICZNY I

Poziomo i pionowo jednakowo:

1 2 3 4

1. drzewo iglaste z rodziny cyprysowatych, żywotnik
2. forma powitania
3. błazen z „Hamleta”
4. Anna dla przyjaciół

Wyrazy trudne lub mniej znane: JORIK



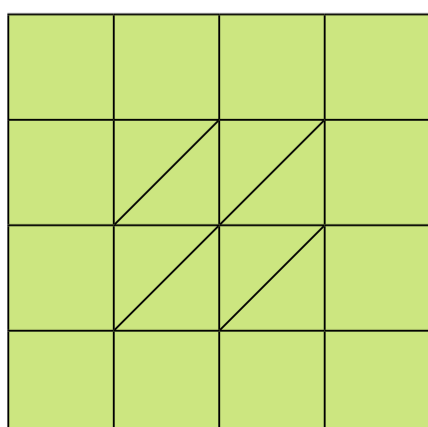
MINIKWADRAT MAGICZNY II

Poziomo i pionowo jednakowo:

1 2 3 4

1. mieszkaniec krajiny w Hiszpanii lub członek ETA
2. nisza zamykająca nawę
3. największe miasto w Australii
4. Roland (1933-2011), niemiecki kompozytor

Wyrazy trudne lub mniej znane: KAYN



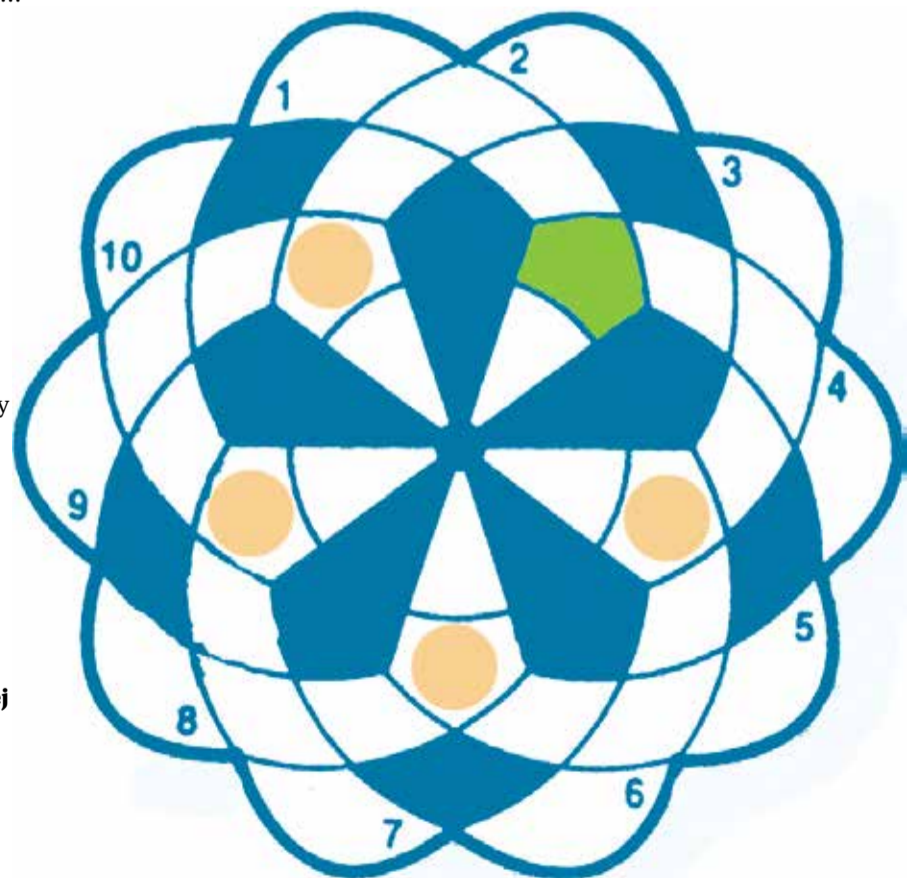
LOGOGRYF ŁUKOWY

Rozwiązaniem dodatkowym logogryfu jest dokończenie fraszki Jana Izzydora Sztudyngera:

„Są głowy, które stawiają opór,
Nawet i wtedy, gdy spadnie...”

1. główna tętnica
2. okularnik indyjski lub znany serial kryminalny
3. sir John, brytyjski piosenkarz
4. sami najlepsi, śmietanka
5. pomost przeładunkowy
6. tytuł niższy od hrabiego
7. reguluje przepływ cieczy
8. argentyński step
9. najdłuższa rzeka Francji
10. H dla chemika

Wyrazy trudne lub mniej znane: ELTON, PAMPA



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Rozwiązania prosimy przysłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 28 lutego 2020 r. Nagrodę książkową za poprawne rozwiązanie zadań z 4 lutego otrzymuje Tadeusz Klimsza z Czeskiego Cieszyna. Autorem dzisiejszych łamigłówek jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie logogryfu z 4 lutego:
TRZEBA ŻYĆ, A NIE TYLKO ISTNIEĆ

Rozwiązanie minikwadratu magicznego z 4 lutego:
1. DRAK 2. ROLKA 3. AKTOR 4. KARA